

Oficer sprawdzał swoje dziewczyny w policyjnym systemie

10 grudnia 2019

Detektyw Andrew Boyer, korzystał z policyjnego systemu w celu uzyskania dostępu do danych osobowych swoich dwóch dziewczyn, obecnie toczy się dochodzenie w tej sprawie, policjant stwierdził, że popełnił „głupi błąd”.

Nadużycia Boyera wyszły na jaw, po tym jak jedna z kobiet złożyła na niego skargę.

W komendzie głównej Hertfordshire Constabulary, odbyło się przesłuchanie w ramach prowadzonego przez służbę dochodzenia. Podczas rozprawy okazało się, że na przestrzeni lat 2013-2017, mężczyzna 10 razy uzyskał dostęp do informacji dotyczących obu byłych partnerek. Policjant zeznał, że chciał jedynie sprawdzić, czy wcześniej nie miał z nimi kontaktu w związku z jakąś sprawą, którą prowadził.

Okazało się, że jedna z kobiet, była w przeszłości notowana, Boyer wyznał jej, że „wie wszystko” o jej problemach z policją. Kobieta wystraszyła się i poinformowała przełożonych funkcjonariusza.

Kontrolująca pracę jednostki Cecily White powiedziała, że użycie policyjnego systemu było „szczególnie niepokojące, ponieważ funkcjonariusze mieli nieograniczony dostęp do danych osobowych”.

Detektyw przyznał, że jego zachowanie było „głupim błędem”, zaś jego szef komendant Charlie Hall określił zachowanie policjanta jako „niedopuszczalne” i „osłabiające zaufanie społeczeństwa do policji”.

Na podstawie: BBC.com

Źródło: Cooltura24.co.uk